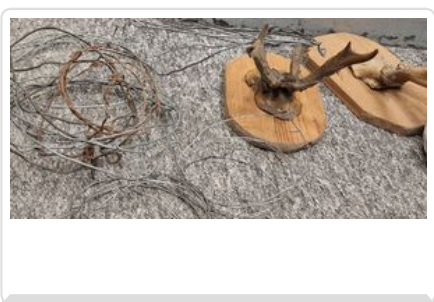


## ZATRZYMANY KŁUSOWNIK

Data publikacji 20.01.2023

**Opolscy policjanci wspólnie z funkcjonariuszami Państwowej Straży Łowieckiej zatrzymali 48-latką. Mężczyzna rozstawiał wnyki, za pomocą których pozyskiwał zwierzynę łowną. Podczas przeszukania funkcjonariusze odnaleźli gotowe do założenia wnyki, tuszę zająca oraz poroża kozła sarny. 48-latkowi grozi kara pozbawienia wolności do 2 lat.**



Opolscy policjanci podejrzewając, że mieszkaniec gminy Opole Lubelskie kłusuje, wczoraj wspólnie z funkcjonariuszami pojechali na jego posesję, aby sprawdzić posiadane informacje. Ich podejrzania się potwierdziły, gdyż w pobliżu domu 48-latka odnaleźli zastawione wnyki, a na posesji tuszę zająca oraz 2 poroża kozła sarny. Mężczyzna został zatrzymany.

48-latek usłyszał już zarzuty. Teraz czeka go rozprawa przed sądem. Za kłusownictwo grozi mu do 2 lat więzienia.

Policjanci przestrzegają wszystkich amatorów kłusownictwa. Strażnicy leśni i łowieccy zwracają szczególną uwagę na to zjawisko wspomagając się często również technicznymi środkami w postaci kamer oraz fotopułapek, które mogą rejestrować moment zakładania sideł czy wnyków.

Kłusownictwo jest zjawiskiem, które czyni szkodę o bardzo wielorakich aspektach. Oprócz faktu, że jest przestępstwem i ma negatywny wpływ na gospodarkę łowiecką, należy pamiętać o tym, że zwierzęta schwyte we wnyki umierają w długim cierpieniu. Nielegalnie zaś zdobyte i nieprzebadane mięso może być przyczyną wielu chorób.

aspirant sztabowy Edyta Żur